

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



SKONSTRUOWAŁ I ZDETONOWAŁ ŁADUNEK WYBUCHOWY

Data publikacji 28.02.2014

Policjanci z Cieszyna zatrzymali 34-letniego mężczyznę, który skonstruował ładunek wybuchowy i zdetonował go w skrzynce na listy. Mieszkaniec Górek Wielkich posiadał także pistolet i przerobioną amunicję. W wybuchu, który spowodował nikt nie odniósł obrażeń. Straty zostały oszacowane na kilkaset złotych. Zgodnie z decyzją sądu sprawca najbliższe miesiące spędzi w areszcie.

Policjanci z wydziału kryminalnego cieszyńskiej komendy, prowadząc śledztwo dotyczące podłożenia oraz zdetonowania ładunku wybuchowego w Górkach Wielkich, doprowadzili do zatrzymania sprawcy. Do zdarzenia doszło w nocy 12 listopada ubiegłego roku, na ulicy Leśnej. Nieznany sprawca zdetonował ładunek wybuchowy w skrzynce na listy znajdującej się przy drodze. Siła eksplozji była tak duża, że fragmenty zniszczonej skrzynki były porzucane w promieniu kilkudziesięciu metrów. Następnego dnia rano o zdarzeniu zostali powiadomieni policjanci. Teren został zabezpieczony, a oględziny i zabezpieczanie śladów przez śledczych, technika kryminalistyki oraz pirotechników z KWP w Katowicach trwały przez cały dzień.

Po prawie trzech miesiącach śledztwa, kryminalni uzyskali informację o osobie mogącej mieć związek ze sprawą. Policjanci cieszyńskiego wydziału kryminalnego ustalili i namierzili podejrzanego. Okazało się, że jest nim 34-letni mieszkaniec Górek Wielkich. Podczas przeszukania znaleziono u niego przerobioną amunicję alarmową kal. 9 mm. Zabezpieczono również pistolet, który trafi do ekspertyzy w laboratorium kryminalistyki.

Zgromadzony przez śledczych materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zatrzymanemu zarzutów m.in. spowodowania zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach. Ponadto mężczyzna usłyszał zarzut kierowania gróźb z użyciem pistoletu wobec jednego z członków rodziny.

Sąd na wniosek policji i prokuratury aresztował podejrzanego na trzy miesiące. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Katowicach / mj)



